



Rodzina z Zakrzówka już za jakiś czas może zamieszkać w nowym domu

● Pomoc zadeklarowała fundacja **Karoliny Sołowow** z Kielc. Pomagają też mieszkańcy Zakrzówka



► Piotruś, Ewa, Paulinka i Zuzia z prezentami od **Karoliny Sołowow**, szefowej **Fundacji Fabryki Marzeń** z Kielc. Dzieci dostały piłki, rowerek i wiele innych upominków.

Relacje

Po śmierci męża pani Edyta Piątek zakasała rękawy i sama wzięła się za budowę nowego domu. To ujęło Karolinę Sołowow z kieleckiej fundacji.

Janusz Petz
petz@echodnia.eu

Dzieci pani Edyty są jeszcze małe: Paulinka ma obecnie 12 lat, Zuzia 9, Ewa 8, a Piotruś 7. Ich tata rozstał się z życiem cztery lata temu. Dzieciakami zajęła się mama wraz z babcią, która obecnie ma 73 lata i sama jest schorowana. - Gdy żył mąż, były tylko plany budowy domu. Po jego śmierci zdecydowa-

łam, że zacznę budować. Na początku był problem z uregulowaniem papierów, sprawami właścicielskimi - mówi pani Edyta, która sama zajmuje się gospodarstwem. Ma siedem hektarów pola, hoduje krowy, świnię, drób. - Ujęło mnie to, że pani Edyta bez chwili wytchnienia realizuje swoje marzenie. Gdy sprzedawała kilka świń, nie myślała o niczym innym tylko o tym, aby w całości przeznaczyć pieniądze na zakup pieca centralnego ogrzewania - mówi **Karolina Sołowow**. W pierwszym roku pani Edyta postawiła dom tylko do stropu, w drugim powstał strop i dach.

Do pomocy włączyła się znajoma Beata Sułkowska, właścicielka sklepu we wsi. -

Pytałam różnych ludzi czy mogliby coś pomóc. Reakcja była różna. Kilku fachowców wykonało robotę, biorąc pieniądze tylko za materiały, a w przygotowaniu ścian do malowania pomogły dzieci z pobliskiej szkoły - mówiła nam Beata Sułkowska.

Sama zaczęła pisać do różnych fundacji z prośbą o pomoc. Odpowiedziała ta kielecka. - Obszary biedy są w wielu miejscach w Polsce, ale my ślimy o dzieciach i to jest ten właśnie przypadek - tłumaczyła **Karolina Sołowow**. ●●●

● **Więcej**
Filmy i więcej zdjęć na ten temat do obejrzenia na www.echodnia.eu/zwoln



► Nie zostawimy was bez pomocy - deklarowała **Karolina Sołowow**.



► **Karolina Sołowow** przyjechała do Zakrzówka wraz z Aleksandrą Kwapisz.



► **Karolina Sołowow** dokładnie obejrzała całe gospodarstwo. Jej przewodnikami były dzieci.



► Dzięki pomocy wielu ludzi dobrej woli, rodzina wybudowała już nowy dom. Trzeba go wykończyć.



► Po śmierci męża pani Edyta wraz z 73-letnią teściową same zajęły się wychowaniem dzieci.